

# Pierwszy jesienny rajd Mrówek



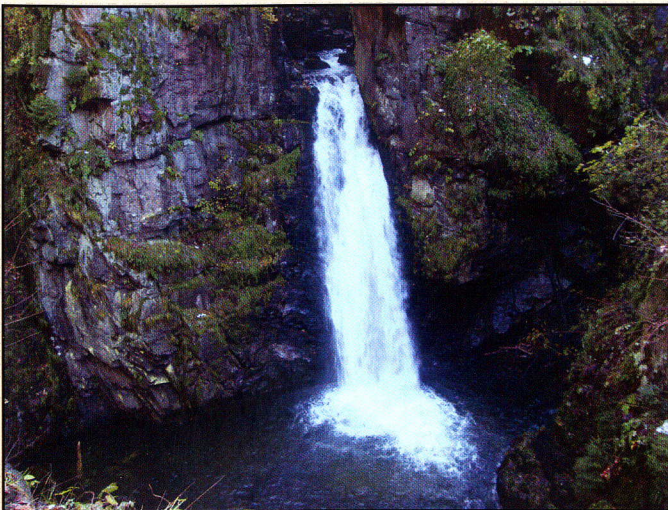
– Pierwszy jesienny rajd w tym roku był pod znakiem zapytania, po tym jak na skutek intensywnych opadów śniegu w górach wiele szlaków zostało zamkniętych – opowiada Zosia Bajak. – Z tego też powodu mrówkowy rajd w Masyw Śnieżnika odbył się z tygodniowym opóźnieniem, tj. 24-25 października 2009 roku.

Pierwszy dzień Mrówki, w nieco okrojonym składzie, spędziły na szlakach po stronie Gór Bystrzyckich. Trasa miała swój początek na Przełęczy Mielnickiej, następnie przez Gorzanów, Hutę, Fort Wilhelma poprowadziła do Bystrzycy Kłodzkiej. Warunki do wędrowki były dobre, śnieg zalegał tylko w górnych partiach gór. Ze względu na zamglenia widoczność nie była zbyt dobra. Wieczorem autobus zabrał nas z Bystrzycy

zrekompensował nam niekorzystne warunki pogodowe z soboty. Już od wczesnego ranka świeciło słońce. W tym dniu trasa prowadziła nas żółtym szlakiem z Międzygórza, przez Ogród Bajek, by ostatecznie dojść na niewielki, ale stromy szczyt – Igliczną (847 n.p.m.). Pod szczytem znajduje się popularne Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej i schronisko. Kościół powstał pod koniec XVIII w., a kaplice i przedsionki dostawione w XIX



Jesień przywitała Mrówki piękną pogodą



Polskie góry urzekają pięknymi widokami

Kłodzkiej do Międzygórza, gdzie mieliśmy zarezerwowany nocleg. Wreszcie mogliśmy odpocząć po długiej wędrowce.

Drugi dzień rajdu w pełni

w utworzyły swojeiste obejście. Wnętrze zdobią obrazy, rzeźby i wota z XVIII–XIX w. Schronisko PTTK Maria Śnieżna mieści się w typowym budynku, zacień poczerńiałym ze staro-

ści. Zbudowano je w 1880 r. jako gospodę Pod Dobrym Widokiem. Z tarasu schroniska rozciąga się widok na Masyw Śnieżnika. Tutaj też krzyżuje się kilka szlaków. Mrówki wybrały szlak czerwony, który prowadził do Wodospadu Wilczki w Międzygórzu. Tam mogliśmy podziwiać widok wodospadu wciętego wśród skały, spadającego 20 m w dół do kotła.

Po opuszczeniu Międzygórza pojechaliliśmy do Kłodzka, ponieważ chcieliśmy zobaczyć jeden z najbardziej charakterystycznych zabytków Dolnego Śląska – Twierdzę Kłodzką. Z pomostu widokowego twierdzy roztacza się wspaniały widok na miasto i okolice,

sięgając aż po otaczające Kotlinę Kłodzką góry. W podziemiach twierdzy znajduje się lapidarium, możliwe jest również zwiedzanie podziemnego labiryntu korytarzy mineralnych. Innym charakterystycznym miejscem Kłodzka, jakie mieliśmy okazję zobaczyć był most św. Jana. Jest to most, określany przez niektórych miniaturą słynnego mostu Karola w Pradze.

Do Głogowa wróciliśmy w godzinach wieczornych, bogatsi o nowe doświadczenia. Niedzielne słońce rozbudziło w nas chęć do kolejnych mrówkowych wędrowek.

